

***Ciepłych i udanych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności i radości w życiu zawodowym i prywatnym - życzy Redakcja.***



WIELKANOC, najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa. Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę a wraz z nią wszelkie zło i choroby. Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka, mięsa i wędlin. (ciąg dalszy na str.2)

## Tańce w kulturze polskiej

W kulturze polskiej jest wiele różnych tańców. Są nimi: **KRAKOWIAK**-Jego nazwa pochodzi z XVIII wieku. Początkowo krakowiaka tańczono wyłącznie na wsiach, z czasem jednak taniec ten dotarł na salony i stał się modny w całej Polsce. Krakowiak to taniec szybki i wesoły, od tancerzy wymagający skoczności, zgrabności i wdzięku. W wersji towarzyskiej tańczy się go parami, podczas kiedy tradycyjna wersja ludowa ma charakter zabawy zespołowej. Ważną częścią tańca są kolorowe stroje krakowskie, dodające mu świetności. Postawa powinna być naturalnie wyprostowana, a mięśnie rozluźnione. Partner obejmuje partnerkę prawym ramieniem. Połączone ręce unosi się na wysokość głowy partnerki.

## MAZUR-

Największą rolę mazur odegrał w czasie rozbiorów, kiedy stał się – obok poloneza – symbolem polskości. W jego rozpowszechnieniu w Europie ważną rolę odegrali oficerowie legionów polskich, walczących u boku Napoleona.

Ponieważ mazur był tańczony głównie przez szlachtę, dlatego też obecnie wykorzystuje się do tańca strój szlachecki – popularny kontusz, dodający mazurowi powagi i uroku. Mazur jest żywiołowy i dostojny jednocześnie, pełen kontrastów. Istnieją dwa rodzaje mazura – mazur ułański oraz mazur szlachecki

Paulina Grzeńkowska



Krakowiak

cd. ze str. 1. Świącono też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Tego dnia święcono też wodę. W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.





## Walentynki

- to święto zakochanych, które obchodzone jest 14 lutego. Tego dnia ludzie wysyłają do ukochanych „walentynkę” - wiersz albo wyznanie miłosne. Niekiedy obdarzają się upominkami. Walentynki to święto wszystkich zakochanych zarówno tych, którzy są zakochani, jak i tych którzy są nieśmiali i obawiają się wyznać swoje uczucie. Walentynki to szczególny dzień, na który warto starannie przygotować coś wyjątkowego. Dzień zakochanych zbliża się wielkimi krokami, więc warto przygotowania rozpocząć już dziś.



## Ciasto Piernik Czeski

### Ciasto :

Ø 4 szklanki mąki, Ø 0,5 palmy, Ø 3 łyżki miodu, Ø 2 jajka, Ø 1 szklanka cukru, Ø 2 łyżki sody.

### Masa:

Ø 1/2 litra mleka, Ø 4 łyżki grysiku, Ø 1/3 szklanki cukru pudru, Ø 1/2 palmy, Ø 1/2 masła, Ø żółtko, Ø olejek zapachowy, Ø odrobinę spirytusu

### Wykonanie:

- Margarynę, miód, cukier rozpuścić i wystudzić .
- Dodać do tego resztę składników i zagnieść cisto.
- Podzielić na 3 placki i piec osobno, około 10 minut ( w gorącym piekarniku 200<sup>0</sup> c)
- Zagotować mleko, następnie należy dodać Gryziku (gotować 5 minut)
- Masło i margarynę trzeba dobrze rozetrzeć i dodawać po kolei Gryzik (ostudzony), cukier, żółtko, olejek oraz spirytus.
- Placki należy przekładać masą,
- Na koniec posypać cukrem pudrem

**SMACZNEGO !!!**

**Wykonała: Oliwia Wenzel**

## Życzenia Walentynkowe

Składam życzenia mojej klasie IVa na walentynki

Oliwia Wenzel IVa

Pozdrawiam Panią Kozaków Martyna Henseleit

Życzę mojej mamie wszystkiego najlepszego z okazji walentynek Anastazja

Dla Martyny Życzę Ci wszystkiego dobrego w walentynki Jagoda Dla Najlepszej koleżanki świata

Marty Tyszko, która zawsze jest uśmiechnięta życzy

Pola Dla Weroniki Stobba, mamy

Eweliny, Adriana, Igora, Justy-ny, Martyny, Kamila Czoski i Pani Kozaków LUBIĘ WAS

Jeśli masz talent pisarski, plastyczny, czy inny możesz zamieścić owoce swojej pracy na naszych łamach. Oto skład redakcji: Julia Parchem, Paulina Grzeńkowska, Patrycja Paczoska, Marcin Górski, Liwia Pałubicka, Oliwia Wenzel, Anastazja Krampa, Martyna Henseleit, Marta Tyszko, Weronika Stobba, Pola Jażdżewska, Szymon Bach. Opiekunem gazetki jest pani Mariola Kozaków. Miłego czytania życzy Julia



obrazek sawanna

mg



### KĄCIK ZWIERZAKA

*Zdecydowaliśmy, że przerwiemy pisanie na temat dinozaurów i zajmiemy się nieco bardziej rozpoznawalnymi zwierzętami. Przed dinozaurami pisaliśmy o zwierzętach sawanny. W następnych numerach kącika zwierzaka będziemy kontynuować te zagadnienie. Potem przejdziemy do tematu zwierząt w naszej najbliższej okolicy. Pozdrawiam!*

LOSAID



sawanna

Marcin Górski

## FERIE

Zabawa na śniegu, zjazdy z góry, jazda na nartach czy łyżwach oraz inne szalenstwa na śniegu mogą sprawić wiele radości i wzmocnić naszą kondycję fizyczną.

**Pamiętaj jednak, że podstawą, jak zwykle, jest zdrowy rozsądek i ostrożność!**

- Wychodząc bawić się na powietrze, ubieraj się stosownie do pogody, tak, aby nadmiernie nie wychłodzić swojego organizmu. Idąc na górę, czy dłuższy spacer w zimowej aurze warto się zaopatrzyć w ciepły napój w termosie;

- Do zabaw na śniegu, zjazdów na sankach wybieraj miejsca bezpieczne, z dala od ruchliwych ulic, skrzyżowań i ciągów komunikacyjnych. Pamiętaj, że zimą znacznie wydłuża się droga hamowania pojazdów, więc zachowaj szczególną ostrożność będąc w pobliżu jezdni;

- Najlepiej przed rozpoczęciem zabawy na górze obejrzyj trasę zjazdu, usuń z niej niebezpieczne przedmioty, takie jak kamienie, gałęzie drzew;

- Dostosuj się do kierunku ruchu obowiązującego na trasie zjazdu, nie przechodź w poprzek toru;

- Ważny dla Twojego bezpieczeństwa jest też stan techniczny sanek, czy innych przedmiotów, na których zjeżdżasz. Złamane szczebelki, wystające śruby lub gwoździe to poważne ryzyko wyrządzenia sobie krzywdy;

- Nie ślizgaj się na chodnikach i przejściach dla pieszych, gdyż



wyślizgana nawierzchnia stanowi ryzyko złamań kończyn dla innych osób;

- Pamiętaj, że zagrożenie dla zdrowia, a nawet Twojego życia, stanowią zwisające z balkonów i dachów masywne sople lodu. W takim przypadku zrezygnuj z zabawy w tym miejscu, powiadom o sytuacji osoby dorosłe lub Straż Pożarną, która usunie niebezpieczeństwo;

- Nie rzucaj w jadące pojazdy śnieżkami, gdyż takie zachowanie może być przyczyną kolizji lub wypadku drogowego;

- Nie rzucaj w kolegów śnieżkami z ubitego śniegu lub z twardymi przedmiotami w środku, gdyż może doprowadzić to do obrażeń ciała;

- Korzystaj wyłącznie ze specjalnie przygotowanych lodowisk. Pod żadnym pozorem nie wchodź na lód zamrożonych zbiorników wodnych, jezior, kanałów, stawów, itp. Pozornie tylko gruby lód może w każdej chwili załamać się pod Twoim ciężarem;

- Kulig organizuj wyłącznie pod nadzorem osób dorosłych; sanki łącz grubą, wytrzymałą liną, aby nie odlepiły się podczas jazdy;

- Nie dołączaj sanek do samochodu, gdyż może się to skończyć tragicznie;

- Podczas zabaw na śniegu i lodowisku pilnuj swoich wartościowych przedmiotów. Jeśli to możliwe portfel lub telefon komórkowy oddaj do depozytu lub pod opiekę zaufanej osobie.

Tylko umiar, zdrowy rozsądek i ostrożność pozwolą Ci cieszyć się zimową aurą oraz spędzić ferie zimowe bezpiecznie.

Oprac. Anastazja Krampa



## Moje Koło Gier Planszowych

Jestem uczniem klasy piątej i od dwóch lat uczęszczam na koło gier planszowych. Odbywa się ono w czwartki (aktualnie na siódmej i ósmej godzinie lekcyjnej). Prowadzi je pani Agata Hejmowska i pan Marcin Kowalczyk. Gramy na nim w przeróżne gry planszowe np.: „Splendor”, „Augustus”, „Carcassone”, „Trucizna”, „Finca”, „7 Smoków” i „Neuroshime HEX”. Uczymy się na nim współpracy, logicznego myślenia, strategii i jak przegrywać. Jest nam bardzo wesoło i świetnie się bawimy. Jeździmy też na liczne konwenty i festiwale gier, gdzie możemy poznać nowe planszówki, wziąć udział w konkursach i wydać trochę pieniędzy na wymarzone gry.

### Splendor

W tej grze wcielamy się w role bogatych renesansowych kupców, którzy zbierają szlachetne kamienie. Na stole są wystawione znaczniki kamieni, karty rozwoju i płytki arystokratów.

W trakcie gry wykonujemy jedną z czterech akcji:

- bierzemy po jednym znaczniku trzech kolorów,
- bierzemy dwa znaczniki jednego koloru (ta akcja jest dostępna tylko wtedy, kiedy w stosie danego koloru znajdują się co najmniej 4 znaczniki,
- rezerwujemy kartę i bierzemy jeden znacznik jokera (złota) zastępującego wszystkie znaczniki,
- można także kupić kartę ze stołu lub kartę zarezerwowaną, płacąc podaną ilością kamieni.

Karty rozwoju podzielone są na trzy rodzaje. Te z zielonym rewersem są najłatwiejsze do zdobycia i nie trzeba ich kupować za dużą ilość kamieni. Można na nie zbierać już po paru rundach. Niestety zazwyczaj nie posiadają punktów prestiżu, ale jak każda karta mają symbol kamienia, który daje nam bonus w tym kolorze, czyli stałą zniżkę do kupna kart. Karty drugiego i trzeciego poziomu (z żółtym i niebieskim rewersem) dają nam punkty prestiżu.

Poza kartami dostępne są płytki arystokratów warte trzy punkty prestiżu. Trafiają one do osoby, która jako pierwsza ueziera daną na płytce ilość bonusów.

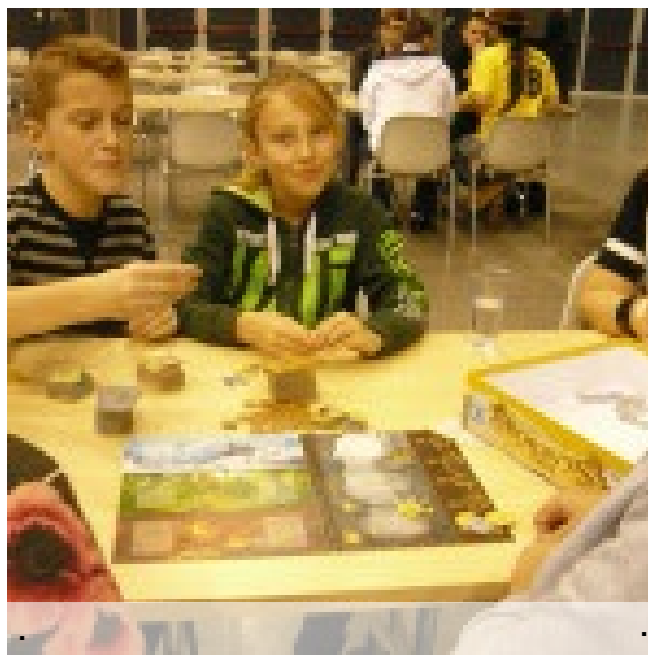
Celem gry, jak już wspomniałem, jest zbieranie punktów prestiżu poprzez kupowanie kart rozwoju i nabywanie arystokratów. Gra się do 15 punktów i wygrywa osoba, która jako pierwsza ueziera tę ilość punktów prestiżu.

### Wrażenia

*Splendor* to gra rodzinna, w sam raz na niedzielne popołudnie. Najlepiej w nią grać w 3-4 osoby. Rozgrywka 2-osobowa nie dostarcza aż tylu emocji. Interakcja wynika z tego, że mamy wspólną pulę dość zróżnicowanych kart. Podbieranie ich sobie jest naturalne i sprawia, że gra staje się wesoła.

W *Splendor* a gra się bardzo łatwo. Na początku nic nie mamy, zbieramy żetony, kupujemy nowe karty, a gdy mamy ich więcej, to inwestujemy w karty na wyższych poziomach i w płytki arystokratów. Krótko mówiąc, rozwijamy się.

W tej grze podoba mi się losowość kart. Nie da się zbierać konkretnych bonusów. Nawet jak ci się udaje to i tak po drodze musisz inwestować we wszystkie inne karty. To jest właśnie ta losowość i ma to sens, ponieważ kiedy zakupi się kartę, dobiera się nową i nie wiadomo, jaki kolor będzie miała. Taka losowość może denerwować, ale równoważność kart może pozwalać cieszyć się taktyką, która w *Splendorze* jest dosyć ważna.



W *Splendorze* podobają mi się też ciężkie żetony. Ich kształt i waga sprawiają, że miło się nimi manewruje.

Pozdrawiam: Szymon Walkusz

